

Raport Pharma Expert

Rynek farmaceutyczny w Polsce

Po raz kolejny firma badawcza Pharma Expert przygotowała raport na temat dystrybucji farmaceutycznej w Polsce. Jednak tym razem jego autorzy skupili się na rynku aptecznym, który dystrybuje 88–90 proc. wszystkich leków (pozostałe 10–12 proc. leków sprzedaje się do szpitali). Szczegółowa analiza objęła system refundacji, rynek hurtu farmaceutycznego oraz aptek otwartych.

Wnioski, jakie można wyciągnąć z obszernej analizy napawają ostrożnym optymizmem: mimo że wzrost dystrybucji leków mógłby się stać kołem zamachowym gospodarki, barierą jest ciągle niezreformowany system ochrony zdrowia.

Ciągły wzrost

Polska jest największym rynkiem farmaceutycznym spośród nowych krajów Unii Europejskiej. Obroty aptek w 2005 r. wyniosły ok. 18,9 mld zł. Z tego ponad połowa (51 proc.) przypadła na sprzedaż leków refundowanych (19 proc. to leki na recepty pełnopłatne, a na sprzedaż odręczną przypadło 30 proc.). Mimo że z danych wynika, iż Polacy na leki wydają już niemal równowartość dziesiątej części budżetu państwa, specjaliści Pharma Expert prognozują, że w najbliższych 5 latach rynek sprzedaży leków rocz-

na jednego mieszkańca Polska jest na drugiej pozycji w świecie. Polski pacjent dopłaca z własnej kieszeni średnio 64 proc. ceny leku (w stosunku do całkowitych zakupów leków w aptekach), a więc najwięcej w Europie.

Specyfika rynku

Gdy chodzi o dystrybucję leków, Polska także wyróżnia się na tle Europy. Podczas gdy w starej Piętnastce hurtowy rynek leków opanowały 3 ponadregionalne firmy, w naszym kraju dominują firmy rodzime. W efekcie spółki zajmujące się hurtem farmaceutycznym systematycznie zwiększają dochody (od 2001 r. w tempie 9 proc. rocznie). Pozytywnemu trendowi w zakresie przychodów towarzyszy jednak systematyczny spadek marży brutto ze sprzedaży. Oznacza to, że hurtownie systematycznie zmniejszały swoje docho-

» Specjaliści Pharma Expert prognozują, że rynek sprzedaży leków rocznie będzie wzrastał o 6–7 proc. Jako podstawę takich prognoz podają m.in. wzrost świadomości zdrowotnej i zapotrzebowania na nowoczesne formy leczenia »

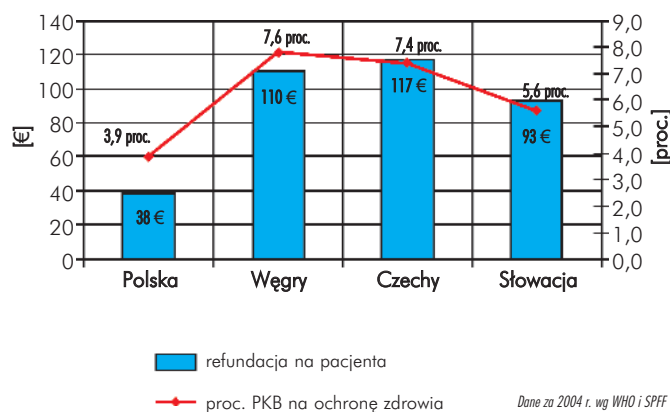
nie będzie wzrastał o 6-7 proc. Jako podstawę takich prognoz podają m.in. wzrost świadomości zdrowotnej i zapotrzebowania na nowoczesne formy leczenia, wzrost siły nabywczej społeczeństwa, starzenie się społeczeństwa oraz wzrost cen leków, spowodowany rejestracją drogich, nowych leków z importu.

Jednak wzrosty mogłyby być większe, gdyby dokonano głębokiej reformy systemu ochrony zdrowia. Ale nie tylko zaniechania są przyczyną takiego stanu rzeczy. Istotną przyczyną są ciągle niskie wydatki na ochronę zdrowia.

Paradoks polega na tym, że pod względem liczby spożywanych opakowań przypadających

dy, z których później muszą pokryć m.in. koszty pracowników, utrzymania bazy magazynowej czy też koszty finansowe. O ile w 2001 r. marża brutto ze sprzedaży wynosiła w spółkach giełdowych średnio 10,5 proc., to w roku ubiegłym było to już jedynie 7,8 proc. Na sytuację tę wpłynęło z jednej strony obniżenie marż urzędowych na leki refundowane, a z drugiej konkurencja na rynku oraz pogarszająca się sytuacja finansowa aptek. Warto też podkreślić, że to efekt najniższej w Europie marży na leki refundowane. W efekcie branża wykazuje się niską rentownością, a to poważne zagrożenie, bo jest pod stałą obserwacją działów analiz banków je kredytujących (spadek

marż, czy też wzrost kosztów z dużym prawdopodobieństwem spowoduje zaostrenie polityki kredytowej, co przełoży się na kłopoty finansowe spółek). Grozi to rozregulowaniem systemu oraz znacząco ograniczy dostępność leków dla pacjentów. Zmuszone do oszczędności hurtownie w pierwszej kolejności pogorszą jakość usług, zmniejszając np. częstotliwość dostaw leków do aptek, czy też ograniczając programy finansują-



Ryc. 1. Koszty refundacji i wydatki na ochronę zdrowia

» Branża wykazuje się niską rentownością, a to poważne zagrożenie, bo jest pod stałą obserwacją działów analiz banków je kredytujących. Grozi to rozregulowaniem systemu oraz znacząco ograniczy dostępność leków dla pacjentów »

ce zakup leków przez szpitale. Niemniej poważnym zagrożeniem dla pacjentów jest szeroko omówiony w raporcie problem należności handlowych.

Rynek aptek otwartych

Bardzo ważnym elementem dystrybucji farmaceutycznej są również apteki, które są placówkami ochrony zdrowia. Obecnie działa w Polsce ponad 12,2 tys. aptek (jeszcze w 1995 r. było ich ok. 6 tys.). Ważnym skutkiem nieograniczonego wzrostu liczby aptek są niewielkie zmiany rocznego obrotu średniej statystycznej apteki. Całkowity wzrost aptecznego rynku farmaceutycznego w 2005 r. (w stosunku do 2004 r.) wyniósł 7,3 proc., ale obroty statystycznej apteki wzrosły tylko o 1 proc. Dlatego warto by się

zastanowić nad regulacjami uzależniającymi otwieranie nowych aptek w stosunku do liczby mieszkańców danego obszaru lub minimalnej odległości pomiędzy aptekami sąsiadującymi. Równocześnie apteki powinny konkurować ze sobą jakością świadczonego serwisu, np. opieki farmaceutycznej stanowiącej swoisty rodzaj komunikacji pomiędzy pacjentem i aptekarzem. Obecna wojna cenowa i sprzedaż leków na receptę po zaniżonych cenach (np. za 1 grosz) szkodzi pacjentom, aptekarzom i uderza w nas wszystkich z powodu nieracjonalnego wzrostu kosztów refundacji tych leków.

Pełną wersję raportu można znaleźć na stronie www.menedzержdrowia.pl.

Centrum Multimedialne *Foksal, Menedżer Zdrowia*
i dziennik *Rzeczpospolita*
zapraszają na konferencję

Zmiany regulacji prawnych a rynek farmaceutyczny

Konferencja odbędzie się
18 września 2006 r. w godz. 13–15
w Domu Dziennikarza w Warszawie, ul. Foksal 3/5

Spotkanie będzie prowadził red. naczelny *Menedżera Zdrowia*

Zapraszamy!

Menedżer Zdrowia i dziennik *Rzeczpospolita* są patronami medialnymi konferencji